

Renata Dopierała

Pojęcie prywatności i jej społeczno-kulturowy kontekst

Zainteresowanie prywatnością (życiem prywatnym, sferą prywatną) jest jednym z wyraźniej dostrzeganych aspektów współczesności, a problematyka ta – zarówno w wymiarze teoretycznym jak i empirycznym – coraz częściej podejmowana jest przez wiele dyscyplin naukowych. Dzieje się tak z kilku powodów. Jeśli za jedną z istotniejszych cech kultury ponowoczesnej (późnonowoczesnej) uznać podejmowanie kwestii pomijanych w dyskursie nowoczesności, to do takich tematów (obok tożsamości, seksualności, cielesności) należy także to, co prywatne. Ponadto, przeobrażenia społeczeństw dokonujące się pod wpływem procesów globalizacji, upowszechnienia technologii, różnicowania i specjalizacji systemów społecznych prowadzą do zmiany relacji między prywatnymi i publicznymi aspektami rzeczywistości. W ich wyniku prywatność (zarówno w sensie tworzących ją struktur, jak i pełnionych przez nią funkcji) podlega transformacjom, co uzasadnia konieczność podjęcia refleksji na jej temat.

Mówi się więc o zagrożeniu prywatności spowodowanym rozwojem technologii pozwalających na inwigilowanie, nadzór i kontrolę jednostek, przywołuje się ją w sytuacji eksperymentów bioetycznych i genetycznych jako przykład ingerencji w podmiotowość, ale także o sprawach prywatnych obecnych w mediach i debacie publicznej znoszących ustalone kulturowe tabu, czy o zamykaniu się w prywatności i braku zaangażowania obywatelskiego. Zróżnicowaniu kontekstów użycia koncepcji prywatności odpowiada jej wieloaspektowość. Z zakresu szeroko pojmowanej prywatności wydziela się szereg subkategorii w obrębie dziedzin (na przykład prywatność informacyjna, fizyczna, genetyczna, medyczna, seksualna, terytorialna, w miejscu pracy) lub w odniesieniu do podmiotów ją realizujących (na przykład prywatność konsumencka, rodzinna, pacjenta, pracownika etc.). Każda z nich obejmuje ukierunkowany zestaw zagadnień, stanowi odrębne pole teoretyczne i badawcze legitymujące się specjalistyczną literaturą, szczególnie obszerną w kwestii współczesnych technik informacyjnych i ochrony danych osobowych.



Zanim przejdę do omówienia, w jaki sposób prywatność jest wykorzystywana przez różne dyscypliny, czy jest ona kulturowo uniwersalna, czy zróżnicowana, chciałabym zaprezentować jak jest definiowana.

Stephen Margulis¹ porównywał definicje prywatności stosowane w trzech obszarach: języka potocznego, dyskursu naukowego oraz prawa amerykańskiego. Wyznaczają one jednocześnie dominujące obszary rozważań na temat prywatności; z jednej strony aspekt doświadczeń codziennego życia (potrzeby), z drugiej znaczenie koncepcji w naukach społecznych i behawioralnych oraz, po trzecie, prywatność jako prawo regulowane aktami i przepisami. Potoczne definicje uzyskane między innymi przez odwołanie do zasobów językowych badanych osób pozwoliły wyodrębnić następujące konotacje prywatności: „kontrola dostępu do informacji”, „przebywanie w samotności”, „spokój i nieprzeszkadzanie”, „kontrola dostępu do przestrzeni”. Określenia te pokrywają się z definicjami słownikowymi, według których jako aspekty konstytuujące prywatność wymienia się najczęściej ograniczenie dostępu oraz kontrolę informacji i interakcji.

Jakkolwiek terminy „prywatność”, „sfera prywatna”, „życie prywatne” są zwykle traktowane synonimicznie, to przeprowadzone badania² wskazują na ich semantyczne różnicowanie. „Sfera prywatna” kojarzona jest przede wszystkim z określonym miejscem (terytorium) i jego dostępnością lub jej brakiem, nie jest natomiast wprost utożsamiana z partycypacją innych i ich aktywną rolą w budowaniu prywatności. Traktowanie innych jako „tła” ulega zmianie, gdy przenosimy uwagę na zawartość kategorii „życie prywatne”. W tym kontekście inni stają się osobami kategoryzowanymi jako ci, których współuczestnictwo jest – przynajmniej do pewnego stopnia – nieodzowne do zaistnienia tak określonego życia. Tak jak w przypadku analogii przestrzeni – dom („miejsce intymne”), w tym ujęciu podstawowym układem odniesienia stają się rodzina i szeroko pojęte relacje interpersonalne (przyjaciele, kochankowie).

Prywatność w refleksji naukowej

Problematyka prywatności nie jest przedmiotem wyodrębnionej na potrzeby jej badania dyscypliny, która traktowałaby ją w sposób kompleksowy, raczej konstytuujące ją elementy stanowią wspólny zasób wielu nauk. Koncepcje prywatności wykorzystywane są w psychologii, prawie, socjologii, antropologii, filozofii, ekonomii, co wskazuje na ich przydatność w różnych obszarach pola

¹ S.T. Margulis, *Conception of privacy: current status and next steps*, „Journal of Social Issues” 1977, vol. 33, s. 5-21.

² R. Dopierała, *Spoleczne wyobrażenia prywatności*, „Kultura i Społeczeństwo” 2006, nr 1-2, s. 308-312.

naukowego. W węższym stopniu – praktycznie – koncepcja prywatności może być wykorzystywana między innymi w poradnictwie psychologicznym, architekturze, urbanistyce, planowaniu przestrzennym³.

Każda ze wspomnianych dziedzin koncentruje swe zainteresowanie na innym – zdeterminowanym przez jej charakter – aspekcie prywatności. Dla filozofów jest ona jednym z podstawowych wymiarów ludzkiej egzystencji i jest postrzegana jako stan bycia implikujący wolność i odpowiedzialność⁴. Psychologowie podkreślają znaczenie prywatności dla rozwoju i trwania „Ja”; pomimo tego zainteresowania w teoriach psychologicznych problematyka prywatności nie jest wyrażana *explicite*. Pojawia się ona albo w użyciu synonimicznym znaczeniowo z takimi pojęciami, jak zatłoczenie, izolacja, anonimowość, „Ja” prywatne” (ta część osobowości, która jest najbardziej autentyczna i spontaniczna, podczas gdy „Ja publiczne” ujawniane jest w kontaktach z innymi), albo poprzez odwołanie do koncepcji kontroli społecznej, wpływu społecznego, granic interpersonalnych, psychologii grup⁵. Pokazuje to, że prywatności nie rozpatruje się w sposób autonomiczny; próba jej zdefiniowania wymaga odniesienia do – pozostających z nią w relacji zwrotnej – otoczenia społecznego i warunków środowiskowych.

O ile psychologowie zajmują się prywatnością rozumianą w kategoriach potrzeby psychicznej akcentowanej w analizie indywidualności, autonomii, wolności jako podstawowych determinant osobowościowych⁶, to nauki prawne koncentrują się na dyskutowaniu prawa do prywatności, a zwłaszcza jego zakresu. Nie są to jednak obszary zupełnie rozłączne; elementy składające się na prawo do prywatności wywodzone są bowiem z idei osobowego statusu jednostki. Niemniej, między innymi Hyman Gross zauważa konieczność rozróżnienia między prywatnością – „stanem ludzkiego życia, w którym zapoznanie się z osobą lub jej sprawami osobistymi jest ograniczone” – i prawem do niej; „prawo nie określa, czym jest prywatność, ale tylko jakie sytuacje z zakresu prywatności otrzymają ochronę prawną. Prywatność, mniej niż dobra reputacja czy fizyczne bezpieczeństwo, jest tworem życia we wspólnocie, a nie wynalazkiem systemu prawnego”⁷. Także William Parent zwraca uwagę, że prawo do prywatności i koncepcja prywatności są odmiennymi aspektami, które nie powinny być mylone. Celem pierwszego jest określenie ram dla klasyfikacji i kategoryzacji naruszeń prywatności oraz, na ich podstawie, ustalenie zakresu

³ P.B. Newell, *Perspectives on privacy*, „Journal of Environmental Psychology” 1995, nr 15, s. 87.

⁴ *Ibidem*, s. 98.

⁵ K. Jędruszczak, *Modele i koncepcje prywatności w psychologii*, „Przegląd Psychologiczny” 2005, nr 2, s. 198.

⁶ Z. Zaleski, *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne*, [w:] *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, red. K. Motyka, Wyd. Morpol, Lublin 2001, s. 95.

⁷ H. Gross, *The Concept of Privacy*, „The New York University Law Review” 1967, nr 12, s. 36.

jej ochrony. Prywatność jest dla Parenta „warunkiem nieposiadania nieudokumentowanych informacji osobistych znanych innym; informacje powinny być rozumiane jako zawierające fakty, których większość w określonym czasie nie chce szerzej upowszechnić”⁸. Prywatność pojmowana w ten sposób jest wyraźnie odróżniana od takich wartości jak sekret, samotność, autonomia.

Prawo do prywatności jest uznawane za jedno z podstawowych praw jednostkowych, a jego ochrona jest wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawa. Ponieważ jest to zjawisko konstruowane społecznie i kulturowo, dlatego nie każdy system prawny w jednakowym stopniu zapewnia poszanowanie tych samych wartości, ponadto różne mogą być nie tylko katalogi i hierarchia dóbr, ale też instytucje wykorzystywane do ochrony prywatności⁹. Analiza narodowych systemów prawa amerykańskiego, angielskiego, niemieckiego wraz z przykładami orzeczeń dokonana przez Marka Puwalskiego wskazuje, że w „każdym porządku prawnym wykształcono samoistne, nie do końca pokrywające się definicje prawa do prywatności. Jednak co do zasady przyjmuje się, że prawo do prywatności obejmuje dwa podstawowe aspekty: chroni przed nieuprawnionym ujawnieniem informacji o charakterze osobistym oraz przed pogwałceniem samotności i odosobnienia poprzez praktyki inwigilacyjne”¹⁰. Formułowanie ogólnych i elastycznych definicji prawa do prywatności sprawia, że pozwalają one na „dynamiczne” traktowanie prywatności i obejmowanie ochroną prawną pojawiających się wciąż nowych wymiarów. O tym, jaki jest zakres życia jednostki wymagający regulacji prawnej decydują potrzeby społeczne, obowiązujący system aksjonormatywny i zmieniająca się świadomość zagrożeń sfery prywatnej.

Z kolei socjologowie ogniskują swą uwagę na roli, jaką prywatność pełni w utrzymywaniu relacji interpersonalnych w ogólności, a związków o charakterze intymnym w szczególności¹¹. W tym ujęciu lokowałyby się w obszarze mikrosocjologii, przede wszystkim jako element pojawiający się w analizach struktury i funkcjonowania grup społecznych, ale także w problematyce więzi społecznej oraz zagadnień dynamiki interakcji, tożsamości, osobowości, ról społecznych. Choć podobnie jak w psychologii na gruncie socjologii nie funkcjonuje wyodrębniona koncepcja prywatności, to lektura pism, na przykład Georga Simmla, dostarcza przekonania, że „każdego człowieka otacza sfera idealna, której rozległość jest różna w stosunkach z różnymi osobami, a w którą nie można wdzierać się nie naruszając osobistej godności jednostki. (...) Podobną, acz różną co do wartości sferę wokół człowieka wyznaczają jego

⁸ W. Parent, *A New Definition of Privacy for the Law*, „Law and Philosophy” 1983, nr 2, s. 306-307.

⁹ J. Braciak, *Prawo do prywatności*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 29-30.

¹⁰ M. Puwalski, *Prawo do prywatności osób publicznych*, Wyd. „Dom Organizatora”, Toruń 2003 s. 174.

¹¹ P.B. Newell, *Perspectives on privacy...*, 98.

sprawy i zajęcia – wdarcie się w tę sferę poprzez poznanie oznacza również naruszenie jego osobowości. Własność materialna jest niejako poszerzeniem Ja i dlatego naruszenie stanu posiadania odczuwane jest jako pogwałcenie praw jednostki. Istnieje wszak również pewna duchowa własność prywatna, której pogwałcenie uraża najgłębszą warstwę Ja¹². Myślenie Simmla odzwierciedla podstawowe kategorie dyskutowane w kontekście prywatności – to że ma ona charakter (wyobrażeniowo) przestrzenny, jest regulowana interakcyjnie i sytuacyjnie, obejmuje zróżnicowane spektrum zachowań, czynności i postaw, przejawia się materialnie i symbolicznie, w końcu ingerencja w nią jest jednoznaczna z naruszeniem najgłębszej istoty człowieka.

Anna Giza-Poleszczuk¹³ zwraca jednak uwagę, że w myśli społecznej przeważa zainteresowanie przestrzenią publiczną, a problematyka związana z tym wymiarem rzeczywistości zajmuje istotne miejsce w refleksji nad współczesnym społeczeństwem. Dzieje się tak ze względu na związane ze sferą publiczną kwestie społeczeństwa obywatelskiego, wolności ekspresji, partycypacji politycznej, które stanowią trzon procesów demokratycznych. Nie oznacza to jednak zupełnej marginalizacji prywatności rozumianej jako domena indywidualnych działań jednostek; warunkiem istnienia sfery publicznej jest zakorzenienie obywateli w quasi-prywatnych światach grup, których wartości i interesy mogą być reprezentowane wobec państwa. Z tej perspektywy instrumentem wykorzystywanym częściej niż sama koncepcja prywatności jest dychotomia prywatne/publiczne. Posiada ona w dyskursie naukowym status podstawowej kategorii analitycznej stosowanej do badania szerokiego spektrum zagadnień społecznych, politycznych, moralnych¹⁴. Ponieważ pełni ona centralną rolę w ustanawianiu granic życia społecznego oraz kategoryzowaniu ludzkich aktywności, dlatego stanowi konstytutywną zasadę organizowania porządku społecznego¹⁵. Jednak nie tylko w obszarze statyki społecznej dystynkcja prywatne/publiczne pełni istotną funkcję; jest ona także wykorzystywana jako rama teoretyczna dla analiz i diagnoz fluktuacji charakteryzujących życie społeczne. Przy czym, swą użyteczność wykazuje zarówno przy opisie zmian społecznych, jak i ich wartościowaniu oraz ocenie.

W obrębie poszczególnych dyscyplin następuje ponadto fluktuacja zainteresowania kwestiami związanymi z życiem prywatnym; szczególnie aktywny okres

¹² G. Simmel, *Socjologia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 237.

¹³ A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, *Przemiany więzi społecznych*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 263.

¹⁴ J. Weintraub, *The Theory and Politics of the Public/Private Distinction*, [w:] *Public and Private in Thought and Practise. Perspectives on a Grand Dichotomy*, red. J. Weintraub, K. Kumar, The University of Chicago Press 1997, s. 1-3.

¹⁵ M. D'Entreves, U. Vogel, *Public and private. A complex relation*, [w:] M. D'Entreves, U. Vogel *Public and private: legal, political, and philosophical perspectives*, Routledge, London 2000, s. 1.

rozwoju koncepcji prywatności i ich operacjonalizacji przypada na lata 60.–80. XX wieku. Podejmowane wówczas tematy dotyczyły znaczenia prywatności dla rozwoju i trwania „Ja”, relacji między prywatnością a wymiarami osobowości i warunkami środowiskowymi, konstrukcji metod pomiarowych, statusu prawa do prywatności i jego miejsca wśród innych dóbr chronionych¹⁶. Według Margulisa¹⁷ w literaturze dotyczącej behawioralnych aspektów prywatności można wskazać trzy niezależne, choć w praktyce nakładające się, etapy rozwoju tych koncepcji. Po pierwsze, studia i obserwacje demonstrujące ich znaczenie i zastosowanie, po drugie, systematyczna eksploracja rozumienia prywatności, podobieństw i różnic między nią a podejściami zbliżonymi (na przykład terytorialność) lub odrębnymi (na przykład prawo), ostatnia faza to pogłębiane próby eksplikacji funkcji i stanów prywatności. Choć w opisywanym okresie prywatność była zagadnieniem podejmowanym przede wszystkim przez psychologów, to – zdaniem Newell¹⁸ – nauka ta nie sprostaa stawianym jej wymaganiom i nie rozwinęła owej refleksji w sposób adekwatny do nowych warunków społecznych. W latach 90. akcent przesunął się natomiast na zagadnienia związane z procesami informatyzacji, kwestiami genetycznymi i medycznymi, prawem do prywatności osób publicznych itp. Dominującym obszarem recepcji i eksploracji prywatności są obecnie nauki polityczne i prawne, a przyczyną tego zainteresowania jest konieczność stworzenia legalnych instrumentów, których zadaniem jest ochrona życia prywatnego przed zagrożeniami generowanymi przez rozwój cywilizacyjny. Konsekwencją umasowienia środków komunikowania oraz rozwoju i upowszechnienia technik informacyjnych jest ich wykorzystywanie do sprawowania nadzoru i kontroli nad jednostkami poprzez gromadzenie i przechowywanie danych, obserwację i inwigilację (kamery, działania w Internecie, telefonia komórkowa). Każda z sytuacji zastosowania technologii skutkuje naruszeniem prywatności, które może przybrać formę ujawnienia faktów prywatnych bez wiedzy jednostki, upublicznienia faktów, które stawiają osobę w fałszywym świetle, nieuprawnionego użycia wizerunku jednostki, czy przywłaszczenia dla własnej korzyści tożsamości innego¹⁹.

Prywatność – kulturowo uniwersalna, czy kulturowo zróżnicowana?

Oprócz wspomnianych wcześniej dyscyplin prywatność jest także przedmiotem zainteresowania antropologów, którzy również nie stworzyli ogólnej teorii prywatności i nie zajęli się nią w sposób całościowy²⁰. W tym ujęciu jest ona

¹⁶ Z. Zaleski, *Prawo do prywatności...*, s. 97.

¹⁷ S.T. Margulis, *Conception of privacy...*, s. 10.

¹⁸ P.B. Newell, *Perspectives...*, s. 98.

¹⁹ W.L. Prosser, *Privacy*, „New York University Law Review” 1983, nr 39, s. 45.

²⁰ I. Roberts, K. Gregor, *The concept of privacy*, „Environmental Psychology” 1971, nr 3, s. 17.

traktowana jako jedna z instytucji kultury pierwotnej, która jest wyjaśniana i opisywana poprzez odniesienie do zintegrowanego systemu społecznego.

Pojawia się w tym kontekście pytanie, na ile prywatność jest instytucją powszechnie znaną i identyfikowaną przez wszystkie zbiorowości w analogiczny sposób. Barrington Moore²¹ – na podstawie materiałów empirycznych (monografie antropologiczne, dokumenty historyczne, teksty źródłowe) – badał podejścia do prywatności obserwowane w różnych kulturach. Jego analizy obejmowały rekonstrukcje wyobrażeń prywatności prezentowanych przez różne zbiorowości (między innymi Eskimosi, Pigmeje), jak i kulturowo-historyczne studia nad prywatnością w starożytnej Grecji, wśród Żydów oraz w cywilizacji Chin. Studia wyjaśniające naturę i znaczenie prywatnych spraw w badanych społecznościach uwzględniały przede wszystkim zachowania i ich społeczno-kulturowy kontekst. Autor konstatuje, że w niektórych społecznościach może nie być „czegoś”, co koresponduje z zachodnioeuropejską koncepcją prywatności. Ponieważ potrzeba prywatności jest społecznie tworzona, a społeczeństwa są różne, dlatego doświadczanie prywatności zmienia się kontekstowo i historycznie w ramach różnych zbiorowości lub wśród różnych grup tej samej zbiorowości.

Większość koncepcji prywatności dyskutowanych w literaturze oparta jest na modelu przyjętym w kulturze zachodnioeuropejskiej, gdyż „koreluje” on z wartościami, które stanowią jej fundament. Alan Westin²² uważa, że koncepcja prywatności jest nowoczesna i właściwie nieobecna w społecznościach pierwotnych. Zdaniem autora można stworzyć długą listę społeczeństw, które ani nie posiadają, ani nie cenią norm prywatności obecnych w społeczeństwie amerykańskim (które on reprezentuje), a które niektórzy postrzegają jako naturalną potrzebę ludzi żyjących w zbiorowości. Nie oznacza to, że w społecznościach pierwotnych brak jest jakichkolwiek „wskaźników” świadczących o różnicowaniu zachowań w różnych obszarach rzeczywistości. Literatura antropologiczna dostarcza przykładów takich regulacji; należą do nich: na poziomie jednostki – operowanie dystansem przestrzennym, wyznaczanie sfer tabu, na przykład zakrywanie genitaliów, odseparowująca lokalizacja praktyk seksualnych; na poziomie grupy – funkcjonowanie gospodarstwa domowego w oparciu o zasady określające dostęp do niego oraz dopuszczalne zachowania w jego obrębie. Nawet w rodzinie rozszerzonej istnieją reguły unikania oparte na systemie pokrewieństwa, regulujące, kto mówi i do kogo, którzy krewni mogą przebywać w tej samej przestrzeni, co jest przykładem osiągania prywatności w warunkach zatłoczenia. Regulacja strumienia informacji o sobie w rozszerzonym domostwie jest realizowana przez odwracanie wzroku, patrzenie w innym kierunku, zakrywanie twarzy, brak kontaktu dotykowego czy normy ograniczające konwersację. Jako

²¹ B. Moore, *Privacy. Studies in Social and Cultural History*, Armonk England, 1984, s. IX-X.

²² A.F. Westin, *Privacy and Freedom*, Atheneum, New York 1967, s. 11-15.

praktykę „prywatnościową” można uznać także – na poziomie całego społeczeństwa – rytuały przejścia, szczególnie obrzędy i ceremonie inicjacyjne do specjalnych grup (na przykład stowarzyszenia tajemne).

Z kolei Irvin Altman²³ uznaje prywatność za zjawisko znane i występujące nie tylko w wysoko rozwiniętych społeczeństwach, ale także niemal we wszystkich zbiorowościach pierwotnych. Powszechność zjawiska nie eliminuje jednak kulturowego zróżnicowania dominujących wzorów określających zakres tego, co prywatne, właściwych jej form manifestacji oraz aprobowanych sposobów doświadczania. Dlatego też, zdaniem Altmana, samo stwierdzenie, że prywatność jest kulturowo uniwersalna nie jest wystarczające; należy dodać, że jednostki dokonują regulacji interakcji społecznych za pomocą mechanizmów, które są specyficzne dla fizycznych, psychicznych, społecznych warunków danej kultury.

Egzemplifikacją tej hipotezy była dokonana przez autora recepcja prywatności w kontekście krzyżowania kultur. Na podstawie materiałów etnograficznych Altman wyodrębnił kultury o minimalnej i maksymalnej potrzebie prywatności²⁴. Pierwszą kategorię – kultury o małej prywatności charakteryzuje niezdolność do unikania kontaktów społecznych wynikająca z transparentnej organizacji życia plemiennego: otwartość i dostępność domostw umożliwiająca wzajemną obserwację i partycypację w codziennym życiu, zbiorowe zamieszkiwanie. Przykładem takiej kultury jest jedna z indonezyjskich zbiorowości opisanych przez Clifforda Geertza. Na Jawie ludzie mieszkają w małych bambusowych domach, a każdy z nich zasiedlony jest przez nuklearną rodzinę. Dom zwrócony jest w stronę ulicy, nie jest ogrodzony, nie posiada drzwi. W obrębie domu mieszkańcy poruszają się swobodnie, dotyczy to także nieznanym, którzy mogą do niego wejść w ciągu dnia i wczesnym wieczorem. Poza miejscem przeznaczonym do kąpieli (służy także do przebierania się) nie ma prawdziwie prywatnej przestrzeni. Jawajczycy nie posiadają obrony przed zewnętrznym fizycznym światem, mają jednak do dyspozycji psychologiczne środki obronne; relacje w obrębie domostwa są ograniczone, mieszkańcy mówią cicho, ukrywają swoje uczucia i nawet wśród przyjaciół ma się wrażenie, że jest się w miejscu publicznym i należy przestrzegać ustalonego „dekorum” (rozwinęte wzory grzeczności). Nie jest jednak tak, że Jawajczycy nie potrzebują prywatności, czy jej nie cenią, raczej – ponieważ nie posiadają przestrzennych praktyk operowania prywatnością w obrębie domu – muszą stosować bariery psychologiczne. Stąd, jak konstatuje autor nie ma wyraźnej granicy między publiczną a prywatną sferą; ludzie zachowują się w nich w mniej lub bardziej podobny sposób, który można określić jako wyniosły,

²³ I. Altman, *Privacy regulation: culturally universal or culturally specific*, „Journal of Social Issues” 1977, vol. 33, s. 67.

²⁴ *Ibidem*, s. 72-75.

i podtrzymują prywatność osobistego życia przez te same środki, które stosują do innych w publicznym życiu²⁵.

Z kolei kultury o dużej prywatności (z niewielką ilością kontaktów) to takie, w których między innymi układ architektoniczny – domy masywne, zamknięte, otoczone murem – ma właściwości odseparowujące od innych. Jednocześnie każda z wymienionych kultur wypracowała praktyki kompensujące środowiskowe uwarunkowania; w przypadku tych o minimalnej potrzebie prywatności są to na przykład sekretne ścieżki, miejsca odosobnienia i oddalenia, w relacjach społecznych niezadawanie krępujących pytań, powściągliwość emocji, łagodna modalność komunikacji czy odseparowujące praktyki psychiczne. Kultury przeciwnego bieguna rekompensują egzystencję w izolacji między innymi bliskością i otwartością relacji społecznych.

Przykłady te pokazują, że w celu osiągnięcia pożądanego poziomu prywatności jednostki operują zróżnicowanymi kulturowo strategiami – mechanizmami regulacji prywatności²⁶. Mogą one przybierać różne formy: komunikatów werbalnych (na przykład artykulacja fraz „nie mam czasu”, „proszę przyjść później”, „proszę nie przeszkadzać”), zachowań niewerbalnych (wykorzystywanie gestów, mimiki, na przykład unikanie spojrzenia, uśmiech, operowanie przestrzenią osobistą), czynników środowiskowych (zachowania terytorialne, na przykład znakowanie – tabliczki ostrzegawcze „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony”, informacyjne „Własność prywatna”), kulturowo warunkowanych systemów aksjonormatywnych i praktyk społecznych (pukanie, gdy zamknięte są drzwi, nietelefonowanie nocą, nieporuszanie drażliwych tematów). Kanały te funkcjonują jak system i działają w sposób zunifikowany; w zależności od zmieniających się warunków mogą stać się swoimi substytutami (na przykład skinienie głową jednoznaczne z wypowiedzeniem słowa „tak”) lub wzmacniać się (na przykład krzyk „nie” przy jednoczesnym trzaśnięciu drzwiami).

Są one także ilustracją, że nie dla wszystkich kultur „naturalną” jednostką prywatności jest domostwo zamieszkiwane przez rodzinę nuklearną, któremu w nowoczesnych społeczeństwach nadawano taki status. W ponowoczesności (późnej nowoczesności) dom, rodzinę, prywatność charakteryzuje zróżnicowanie przypisywanych im znaczeń. Są one wynikiem przemian ostatnich dekad XX wieku (detradycjonalizacji, indywidualizacji, wzrostu samorefleksyjności), które zaczęły być zauważalne nie tylko w sferze publicznej, ale także w życiu prywatnym. Zdemokratyzowanie relacji rodzinnych odpowiada za wytworzenie się „enklaw prywatności” w obrębie prywatności

²⁵ C. Geertz, *Osoba, czas i zachowanie na Bali*, [w:] *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, Wyd. UJ, Kraków 2005, s. 354.

²⁶ I. Altman, *The Environment and Social Behavior*, CA: Brooks/Cole, Monterey 1975, s. 28-30.

rodzinnej; zawęża się sfera działań podejmowanych wspólnie, pojawiają się zindywidualizowane zajęcia w czasie wolnym, różne style życia, aktywności i zainteresowania jej członków. Transformacjom podważającym spójność rodziny towarzyszy różnicowanie struktury gospodarstw domowych i upowszechnianie alternatywnych form życia partnerskiego, na przykład konkubinaty, gospodarstwa jednoosobowe, monoparentalność, LAT-y, DINKS-y, rodziny patchworki, w końcu przygodne i tymczasowe układy. Także zawieszenie uwarunkowań czasowo-przestrzennych, znosząc lokalne zakotwiczenia otwiera rodzinę na nowe konfiguracje interpersonalne realizowane na przykład w ramach sieciowych wspólnot osobistych. Te cechy sprawiają, że rodzina nie jest jedynym podmiotem zapewniającym zaspokajanie właściwych sferze prywatnej potrzeb, choć niewątpliwie nadal pełni w tym obszarze funkcję dominującą.

Pomimo zmienności społecznej i kulturowej w zakresie wzorów pojmowania i „realizowania” prywatności, wśród różnych autorów panuje zgoda, że jest ona powszechnie istniejącą potrzebą. Jej zaspokojenie jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania jednostki, zwłaszcza w kwestii budowania i utrzymania tożsamości, wspomagania rozwoju osobowości, poczucia autonomii, niezależności i indywidualności. Jej deprywacja uniemożliwia procesy kształtowania opinii, formowania niezależnych poglądów, podejmowania decyzji, dokonywania wyborów. Badacze prywatności zauważają, że jej waloryzowanie wiąże się z procesami urbanizacji, industrializacji, mobilności społecznej, przemiany struktury społecznej – przejścia od prostych homogenicznych zbiorowości, w których prywatność nie istniała w obecnej formie, do bardziej zróżnicowanych, w których zaczęto ją postrzegać jako podstawowe ludzkie prawo. Arnold Simmel konstatuje: „prywatność jako wartość nie istnieje w izolacji, ale jest częścią szerszego systemu wartości regulującego działania w społeczeństwie; szacunek dla prywatności innego jest uprawnionym oczekiwaniem w relacjach społecznych”²⁷.

The Notion of Privacy and its Socio-cultural Context (Abstract)

The main purpose of the article is to consider privacy as a conceptual category used in many disciplines (such as anthropology, psychology, sociology, legal and political sciences) as well as a social phenomenon. The first part concerns a review of the literature which shows diversity of privacy perspectives across disciplines. The second part presents cultural differences in attitudes towards privacy based on anthropological studies and contemporary life.

²⁷ A. Simmel, *Privacy is not an isolated freedom*, „Nomos” 1971, nr XIII, s. 72.

Streszczenie

Celem artykułu jest rozważenie prywatności w dwóch aspektach: jako koncepcji wykorzystywanej przez różne nauki (między innymi antropologię, socjologię, politologię, prawo) oraz jako społeczno-kulturowe zjawisko. Pierwsza część zawiera przegląd literatury prezentującej ujęcia prywatności stosowane przez różne dyscypliny, druga dotyczy opisu kulturowo zmiennych wzorów prywatności rekonstruowanych na podstawie studiów antropologicznych oraz obserwacji współczesnego życia.

This copy is for personal use only - distribution prohibited.

